

# GAZETA GDAŃSKA

Wychodzi codziennie w południe z datą na dzień następny z wyjątkiem niedziel i świąt.

Pismo dla ludu polskiego.

Miejszem zobowiązań i dopełnień jest Gdańsk. W sprawach sądowych dla Polski — Tczew.

Przedpłata w Polsce wynosi kwartalnie 18,00 mk. pol. z odnośnieniem do domu przez listowego 27, — mk. pol. Ogłoszenia inserentów zamieszkanych w Polsce po 3,00 mk. pol. za jednolamowy wiersz nonparelwy. Reklamy na pierwszej stronie za 67 mm wiersz nonparelwy po 9,00 mk. Reklamy za tekstem po 6,00 mk. wiersz nonparelwy.

Pocztowe konto czekowe w Warszawie: Pocztowa Kasa Oszczędności nr. 170 004.

Zobowiązani co do zamieszczenia ogłoszeń w pewnej oznaczonej wielkości, albo przepisanej dnia lub na bliżej określonym miejscu w tym lub owym numerze — nie przyjmujemy wogóle. Zlecenia ogłoszeniowe uchodzą i wtenczas za wykonane, gdy pod tym względem wypadną nieściśle.

Redakcja i Eksped. w Gdańsku teraz: Grobla Przedm. 49, później Rynek Kaszubski 21. — — Tel. 1781 i 2285.

Rękopisów nam nadesłanych — nie zwracamy.



Przedpłata w Wolnym Gdańsku wynosi kwartalnie 6,00 mk. niemieckich z odnośnieniem do domu. Ogłoszenia z obszaru Wolnego Gdańska po 1,00 mk. niem. za jednolamowy wiersz nonparelwy. Reklamy na pierwszej stronie za 67 mm wiersz nonparelwy po 3,00 mk. Reklamy za tekstem po 2,00 mk. za wiersz nonparelwy.

Pocztowe konto czekowe w Gdańsku: Postscheckkonto Nr. 5124 in Danzig.

Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmujemy tylko do godziny 1-zej w południe. Później zamówione ogłoszenia kosztują 50 proc. więcej, którą to kwotę zapłacić należy przy zamówieniu. Przy konkursach, akordach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej.

Filja w Tczewie dla Polski ul. Dworcowa 1. Skrzynka poczt. 22.

Główny zakład i drukarnia w Gdańsku: Obszar miejski 12 (Stadtgebiet 12). Tel. 1781 i 2285.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Rok XXXI. ||

Gdańsk, na sobotę 19-go lutego 1921 r.

|| Nr. 36.

## Niebezpieczne próby polityki gdańskiej.

Spór o t. zw. suwerenność Wolnego Miasta Gdańska i przez konwencję gdańsko-polską ostatecznie nie został załatwiony. Podług konwencji nie zwyciężyła ni strona jedna, ni druga: jedni i drudzy wskazać mogą na przepisy do pewnego stopnia potwierdzające ich stanowisko — — spór nie załatwiony, sposobność jedyna rozstrzygnięcia politycznego — minęła. Przeciwnostawia się pogląd urzędowo gdańsko-niemiecki, poparty autorytetem angielskim Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, poglądowi polskiemu, reprezentowanemu przez koła nasze urzędowe warszawskie i rezydenta polskiego w Gdańsku.

Z różnicą tą zapatrywać wiąże się całe mnóstwo kwestii doby bieżącej, że wspomnę tylko kwestję militarnej obrony Gdańska przez siły zbrojne polskie. Starczy przeczytać decyzję najnowszą generała Hakinga, zalecającego rozbrojenie żołnierzy polskich przebywających w Nowymporcie. Argumentem jego najważniejszym, a pomimo to najwięcej kwestionowanym ze strony polskiej, to właśnie: owa „suwerenność“ Gdańska, nie znosząca na terytorjum gdańskim żołnierza polskiego. Spór zatem całkiem aktualny. Nowymi on grozi konfliktami przez najświeższe próby polityki gdańskiej w dziedzinie polityki zagranicznej, bezsprzecznie mocą konwencji gdańskiej-polskiej w ręce Rządu warszawskiego złożonej.

Obrady sejmiku gdańskiego ostatniego czasu oczywiście tego dawały dowody. Senat gdański przedkładał sejmowi dwa projekty: pierwszy dotyczący układu gdańsko-niemieckiego z dnia 27 sierpnia 1920 i dotyczącego sądownictwa, drugi, zaprowadzający zmianę w przedmiocie pobierania cel, wnosząc o ratyfikację pierwszego i o ustalenie drugiego jako ustawy dla Gdańska. Parlament gdański pomimo przedstawień ze strony posłów polskich s a n k c j o n u j e owe projekty. Rzecz oczywista — chodzi o pierwszy próby osłabienia zagwarantowanego Polsce prawa zastępstwa na zewnątrz i polityki celnej owych słabych, lecz wyraźnie umową przewidzianych, zresztą nielicznych stron dodatknych konwencji gdańsko-polskiej. Okazało się to samo lekceważenie niedawno temu, gdy wyczytaliśmy z gazet w doniesieniach miejscowych niepodpadającą umieszczoną wiadomość, iż Wolne Miasto Gdańsk przez administrację swoją sądowniczą zawarło z administracją sądowniczą niemiecką układ co do umieszczenia więźniów gdańskich w więzieniach Rzeszy Niemieckiej — zręcznie motywując konieczność takiego układu niemożliwością

ulożenia pokaźnego pocztu więźniów gdańskich w więzieniach miejscowych. Koncepcja niemiecko-gdańska nie zła. Jakimże sposobem odzyskać można przegraną w konwencji gdańsko-polskiej pozycję prowadzenia spraw zewnętrznych Gdańska? Stał pro raffone voluntaš. O próbę chodzi! A nuż uda się przekonać Wysokiego Komisarza. Jest to stara historia stwarzania t. zw. dokonanych faktów, w którą politycy realni bawić się nie powinni. O wytargowanie nie chodzi współudziału Wolnego Miasta Gdańska w rzeczach międzypaństwowych. Trudno nie przyznać, iż Gdańsk jako taki w sprawach tych udział jakiśkolwiek posiadać musi. Dalecy jesteśmy od tego, by przyznać Gdańskowi rolę li tylko bierną. Jest Wolne Miastem, w sprawach zewnętrznych atoli zależnym od dyrektyw Rządu Polskiego, który jest jego opiekunem, działającym za swego pupila. Wszystko więc, co wchodzi w zakres stosunku Wolnego Miasta Gdańska do państw innych, do kompetencji Rządu Polskiego jest niepodzielnie przydzielone. Wolno Gdańskowi uchwałę swych instancji kompetentnych przedstawić potrzebę danego układu, wolno Gdańskowi uczynić wszystko, by przekonać Rząd Polski o konieczności danej umowy międzynarodowej — wszystko to jednak nie jest niczem więcej jak zwyczajnem życzeniem Wolnego Miasta Gdańska, wnoszonem do Rządu Polskiego. Nieuwzględnienie tego życzenia stwarza jedynie prawo Wolnego Miasta Gdańska do uciekania się w myśl art. 39 konwencji do decyzji Wysokiego Komisarza.

Formalnie tak strona jedna jak i druga w przypadkach wyżej wspomnianych ma możliwość zasięgnięcia opinii superarbitra angielskiego i w dalszem postępowaniu apelacyjnem Ligi Narodów. Odmienić traktatu wersalskiego i konwencji gdańsko-polskiej i te instancje jednakże nie mogą. Kość pacierzowa samodzielnej polityki gdańskiej — z tego politycy gdańscy nie dostatecznie zdają sobie sprawę — niedwuznacznie w sprawie polityki zewnętrznej i celnej traktatem i konwencją została na korzyść Rządu Polskiego złamaną. Czas najwyższy, by i władze urzędowe gdańskie wreszcie przestały bawić się w mrzonki, stwarzające konflikty najzupełniej niepotrzebne. Wymaga tego poszanowanie zawartych układów i interes Gdańska, któremu w pierwszym względzie służyć winne. —

Adwokat Łangowski,  
poseł do sejmiku gdańskiego.

## Przed rozstrzygnięciem w Rydze

Ryga, 17. 2. Przez cały poniedziałek trwały poufne konferencje delegacji pokojowej z min. Dąbskim na czele, a ministrem skarbu Steczkowskim. — Wynik konferencji jest oczywiście osłonięty ścisłą tajemnicą.

W związku z tą konferencją prawdopodobnie w wtorek odbędzie się spotkanie Dąbskiego z Joffem o charakterze decydującym, celem konkretnego postawienia sprawy dalszych rokowań.

## Polak starostą w obw. Kłajpedzkim.

Kłajpeda, 17. 2. Na starostę okręgu Pogegen w terytorjum kłajpedzkim powołany został z nominacji francuskiej prefektury Polak, dr. Kuklicki, lekarz dawniej zamieszkały w Wielkopolsce.

Prasa niemiecka, dawno już rozżęgająca nienawiść przedplebiscytową, nie

posiada się ze złości z powodu tej nominacji i twierdzi, że w obwodzie kłajpedzkim niema . . . ani jednego Polaka. Faktycznie jednak złość jej ma grunt w tem, iż radaby widzieć na starościństwie Prusaka.

## Wykrycie wielkiej niemieckiej sieci szpiegowskiej.

Poznań, 18. 2. W ostatnich czasach władze polskie wpadały na trop rozgałęzionej akcji szpiegowskiej na rzecz Niemiec. Wątku dostarczała sprawa majora Graebego który kierował tą akcją w Bydgoszczy. W związku z tą sprawą na polecenie władz wielkopolskich nastąpiło aresztowanie w Warszawie dr. Edwarda Berensa, a dochodzenia stwierdziły, że Berens w akcji szpiegowskiej odgrywał niepoślednią rolę.

Ów dr. Berens, syn pastora z Warszawy, przybył swego czasu do Warszawy z Petersburga, jako wysłannik p. Aleksandra Lednickiego do Rady Regencyjnej. Charakter misji, z jaką wysłał go pan Lednicki, stworzył dla Berensa odrazu grunt pod negami na terenie warszawskim.

Okazuje się obecnie, że Berens, który był agentem niemieckim na terenie Petersburga i Moswy, po przyjeździe do Polski rozpoczął niezwłocznie działalność jako agent gen. Besselera. Po wybuchu rewolucji Berens został likwidatorem

macierzystej loży masonskiej niemieckiej w Warszawie, która to loża — jak wiadomo — była organizacją szpiegowską niemiecką w Polsce.

Okryte zrozumiałą tajemnicą dochodzenia w tej sprawie, przyniosły niesłychanie ciekawe materiały. Okazuje się, że Berens działał jako agent na terenie sejmowym, w referatach swych dostarczając informacji m. i. o Radzie Obrony Państwa, o stanowisku Naczelnika Państwa w rozmaitych kwestiach i in. Szereg dokumentów, stwierdzających działalność szpiegowską Berensa, znaleziono przy aresztowanej kasjerce Graebego.

Dochodzenia wyjaśniają niewątpliwie także działalność Berensa w Związku banków polskich, gdzie był organizatorem propagandy.

Rzecz charakterystyczna, że po aresztowaniu Berensa zjawił się pan Lednicki w Poznaniu i Bydgoszczy, a więc w miejscach, gdzie koncentruje się sprawa Graebe-Berens.

## Nieudała misja berlińska dr. Wachowiaka.

Układy gospodarcze polsko-niemieckie. Niemcy chcieliby za drobne koncesje obalić traktat wersalski.

Warszawa, 17. 2. (PAT) Komisja Zagraniczna odbyła posiedzenie w obecności przedstawicieli departamentu dla Spraw politycznych M. S. Z. p. Piltza i wiceministra Dąbrowskiego. Przyjęto wedle referatu p. Grabskiego projekt ustawy o ratyfikacji traktatu pokojowego w St. Germain.

Na zapytanie posła M. Seydy w przedmiocie rokowań prowadzonych przez podsekretarza Stanu, dr. Wachowiaka w Berlinie, podsekretarz Stanu, p. Dąbrowski odpowiedział między innemi:

W polityce ekonomicznej w stosunku do Niemiec rząd kierował się następującymi zasadami:

Po pierwsze zainteresować państwa sprzymierzone bojkotem gospodarczym Polski przez Niemcy i wskazać na skutki tego bojkotu w życiu gospodarczem całej Europy.

Po drugie: zaprotestować przeciwko temu bojkotowi, jako przeciwko naruszeniu Traktatu Wersalskiego.

Po trzecie: skierować przemysłowców i kupców polskich na inne rynki, nie niemieckie, aby nie dopuścić do zaleźności ekonomicznej Polski od Niemiec.

Po czwarte: wskazać Niemcom i państwu sprzymierzonym, iż rząd polski pragnie jaknajszybszego uregulowania wzajemnych stosunków gospodarczych,

i w tym celu nie utrudnia wywozu do Niemiec i chce korzystać z tej akcji dla uzyskania platformy porozumienia gospodarczego.

Misja p. Starassburgera w tej sprawie nie osiągnęła celu, gdyż Niemcy wysunęły cały szereg spraw natury politycznej. Niemcy projektu porozumienia polsko-niemieckiego stawiały się z dniem każdym coraz gorsze, rząd skorzystał z pobytu w Berlinie podsekretarza stanu, dr. Wachowiaka, który tam bawił w połowie grudnia r. u. jako przewodniczący delegacji polskiej do pertraktacji w sprawie ubezpieczeń społecznych stosownie do art. 312 traktatu wersalskiego, i polecił mu poinformować się prywatnie u kompetentnych czynników o zapatrywaniach rządu niemieckiego na stosunki gospodarcze polsko-niemieckie.

Jedynym realnym wynikiem misji dr. Wachowiaka było przedłożenie przez Niemcy projektu porozumienia polsko-niemieckiego. Projekt ten zawierał dużo żądań tego rodzaju, jak zawieszenie na przeciąg 6 miesięcy ustawy likwidacyjnej z d. 13. i 14. lipca r. u. i wzamian za to zniesienie zakazu wywozu itp. Ponieważ takie stawianie kwestji jest naruszeniem traktatu wersalskiego, rząd zaprotestował ostro przeciwko temu, jak wobec rządu niemieckiego, tak i wobec Rady Ambasadorów.

# O ELEMENTARNE ZASADY SPRAWIEDLIWOŚCI.

Pięknym przymiotem i sławą państw demokratycznych było szlachetne traktowanie mniejszości narodowych. Brutalny egoizm patrzący tylko na specyficzne potrzeby rządzącego właśnie w danym państwie bloku zawsze się mścił w swych konsekwencjach na inicjatorach. Aczkolwiek z natury rzeczy dzięki liczebnej przewadze większości będzie ona miała w wielu praktycznych kwestiach przywileje, to jednak sama mądrość polityczna poleca teje większości, by liberalnie i tolerancyjnie brała jaknajszerszy wzgląd na interesy żywotne mniejszości.

Stwarzać sobie grono zorganizowanych nieprzyjaciół w łonie własnego państwa, zawsze jest niebezpiecznie. Powstałe z jednostronnego traktowania niechęć, a z niechęci nienawiść, która doprowadzała do irredenty.

Typowym przykładem, jak się mniejszości narodowych nie powinno traktować, były i są przedewszystkiem Prusy, które od Fryderyków i Bismarków znały i praktykowały tylko jedną alternatywę: mniejszości narodowe miały się albo samobójczo sprzeniewierzyć własnym tradycjom, kulturze i ideałom dobrowolnie albo Prusak chwycił się gwałtu, szkan represji, prześladowań i różnorodnych upełnień.

W ten sposób chciał rząd swoich Polaków wytepić.

Rząd pruski osiągnął takimi metodami przeciwny zamierzonemu skutek. Wzbudził w Polakach drżące uczucie narodowe i ducha samoobrony. Naród się zorganizował, pracował przeciw metodom pruskim i uratował już nie ducha, język i kulturę, ale ostatecznie i polityczną swą niepodległość.

Zręczniejsza od Niemców była dawniej Anglia. Podbiwszy ludy, czyto w drodze wojny, czyteż przez swą handlową wnikliwość w drodze pokojowej (penetration pacifique), dawała im szerokie przywileje, samorządy, pozostawiała im ich właściwości, język i t. d.

Wynik był najkorzystniejszy dla samej Anglii, do której się ludy przywiązywały już dobrowolnie.

Wolne Miasto Gdańsk zadługo już było centralą rządów hakatystycznych dla całego Pomorza, by miało się i mogło się pozbyć odrazu naleciałości systemu pruskiego. Satrapi prowincjonalni z całą rzeszą urzędników uległych i na łapówki Ostmarkenvereinu łakomych wyciągali z Gdańska swe ramiona polipowe na całe Pomorze i polski wschód Niemiec, by z Polaków przez intrygę i groźbę, podpięcie i gwałt wydusić pamięć o polskiej przeszłości i zmusić do jej zapomnienia.

Rządzące dziś Wolnem Miastem sfery to nie następcy może tych urzędników przeciwpolskich, to ci sami właśnie ty powi, staropruscy hakatyści.

Od nich wymagać równouprawnienia obywateli gdańskich bez różnicy narodowości, od nich szerokiego poszanowania praw mniejszości, byłoby zbyt dużo.

Dobrowolnie nie dadzą oni polskim obywatelom Wolnego Miasta niczego. Wiedzieli o tem mocarstwa koalicji, gdy specjalnie w artykułach traktatu wersalskiego konwencji polsko-gdańskiej i konstytucji, zabezpieczyli mniejszości polskiej jej prawa. Tak się stało na papierze. Czy mocarstwa koalicyjne zabezpieczyły prawa mniejszości polskiej w Wolnem Mieście także w rzeczywistości?

Nie! Stwierdzamy to dowodnie właśnie obecnie w sprawie szkolnej. Gdańszczanie niemieccy senat i sejm Wolnego Miasta Gdańska, powinni sobie sami powiedzieć, że postulat szkoły polskiej na terytorjum Wolnego Miasta postawiony przez frakcję polską, to postulat najnaturalniejszy i najstusniejszy.

I to powinien sobie sejm i senat powiedzieć, że do postawienia tego wniosku, do rozgłosnego boju o szkołę polską w Wolnem Mieście, nie powinien być wogóle dopuszczany, regulując to, co już dawno powinien był uczynić, dobrowolnie.

Dziś, przyciśnięty do muru przez przekonywujące argumenty polskie, choć zmieniał taktykę w sprawie szkolnictwa polskiego, nie policzył mu tego nikt za zasługę specjalną.

Nie ma co powoływać się na oredzie pruskich ministrów oświaty, bo w praktyce ludzie rozsądni już po drugim pogromie nad Marną wiedzieli, że niema powodu trzymać się systemu staropruskiego i jego przepisów. W żadnym razie nie mogli przepisy w dachu i atmosferę germanizującej szkoły wrościego ministra pruskiego kilka lat po wojnie i po odłączeniu Gdańska od Rzeszy mieć jeszcze moc obowiązującą i być dyrektywą.

P. radca szkolny Thiele w Gdańsku, uważał za stosowne podkreślić, że administracja szkolna Wolnego Miasta nawet więcej praw przyznała polskiej mniejszości jak ona wymagać miała prawo na podstawie ministerjalnego przepisu z 31. X. 1918. Niech p. radca rozważy, że opierał na podstawie przepisów ministra pruskiego z końca października 1918 r. polską mniejszość w Gdańsku swych postulatów kulturalnych nie może żadną miarą. Sam p. radca przyzna, że nawet rządzący w końcu 1918 r., w czasie zmierzchu hecy antypolskiej pruski minister oświaty ledwie mógł mieć inklinację do sprawiedliwości zupełnej in puncto: szkoły polskie.

Pozatem nowe czasy, nowi ludzie, nawet nowe państwa.

Postępujemy w Gdańsku też z czasem i pamiętajmy, że Polska i Gdańsk na siebie skazane, że jedno od drugiego w

swym rozwoju zależne, że na dobrem pożytku obu stronom zależeć powinno od pierwszej chwili.

Należałoby więc tak w sprawie polskiej szkoły, jak w wszystkich innych patrzeć nie wciąż wstecz ku Berlinowi, ale śmiało naprzód w lepszą Gdańską przyszłość. Racja stanu nakazuje rządowi gdańskiemu nie przetrzymywać słusznych zażeń polskich radnych Sopotu w sprawie szkolnej bez odpowiedzi całemi miesiącami. Racja stanu i interes Wolnego Miasta domagały się poczynienia kroków w sprawie szkolnej którą określa wniosek frakcji polskiej do sejmiku gdańskiego, już dawno. Czyżto lepsze rzuci światło na dobrą wolę i chęć zgody rządu gdańskiego, jeżeli mniejszość polska musi słuszne swe prawa najelementarniejsze dopiero od sejmiku i senatu wymuszać?

Naco opierać się temu, co zupełnie naturalną drogą ewolucji, jednak przyjdzie, bo przyjdzie musi. Daremna tkwi w tem próba sił pasowania się o szkołę polską. Chyba, że politycy niemieccy Gdańska starają się opóźniać jak najdłużę przyznawanie praw mniejszości, w miłej nadziei, że po rychłym upadku „Sesonstaatu“ polskiego wogóle nie będzie potrzeba przyznawać niczego. A to co innego. Ale prorocztwa to niepewne ryby, a wogóle wychodzące od tak jednostronnie interesowanych i dorywczych proroków.

I to nawet nikogo nie przekona, że Wolne Miasto niema obowiązku rzekomo dać Polakom szkołę przed uregulowaniem tej sprawy na drodze prawnej. Z przeprowadzeniem najelementarniejszych zasad sprawiedliwości w praktyce nie należy pod żadnym pretekstem czekać tak liczne i długie miesiące, zwłaszcza jeżeli się to dzieje z niestychaną, bo o pomstę do nieba wołającą krzywdą zaniedbywanej dziatwy polskiej mniejszości w Wolnem Mieście.

Jeszcze zawsze i dla Gdańska powinno w jego własnym interesie mieć moc obowiązującą przysłówie stare, że „fundamentem państw jest sprawiedliwość“ — (Justitia est fundamentum regnorum).

Ale Gdańskowi daleko do wprowadzenia u siebie w życie elementarnych zasad sprawiedliwości, jeżeli władze jego rodzajem terroru urzędowego starają się wpłynąć na rodziców polskich, by niewysyłały dzieci swych do szkoły polskiej. Memorjał sopockiej frakcji polskiej w sprawie szkolnej ogłoszony onegdaj w

„Gazecie Gdańskiej“ daje niezbitę do wody złej woli, przylapanie władz Wolnego Miasta in flagranti na sabotażu teje szkoły polskiej.

Tak nie postępuje się w chwili, gdy się toczą polsko-gdańskie układy gospodarcze. Polska nie oglądała się na żadne „Erlassy“ ministrów ani nie czekała na uregulowanie prawne, ale przysłała i mąkę i smalec i ziemniaki i mięso, gdy był w Gdańsku głód.

O jakże jednak, Panowie Gdańszczanie, Polska się różni od Wolnego Miasta.

Posłowie dr. Treichel i Friedrich próbują się powołać na rzekomo nieodpowiednie traktowanie sprawy szkolnej przez rząd polski w byłej dzielnicy pruskiej.

Nato odpowiada swym rodakom gdańskim najdobitniej Niemiec-ewangelik superintendent czy pastor Barczewski z Dziądlowa, który powiedział na wiecu postów niemieckich do sejmiku polskiego w Grudniadzu niedawno temu:

„W sprawie szkolnej Niemcy pomorscy chwalą i uznają trudy i dobrą wolę władz polskich wobec Niemców. Niemieckie szkoły są uruchomione, uczą w nich nawet niemiecko-ewangelickie nauczycielki!“

Czy w Sopocie-Karlikowie, Oliwie, W. Trąbkach, Oruni, Elganowie, Piekole, Sredni, Gołebiewie, Czerniewie, Bakowie, Brentowie, Emaus, Kleszczewie, Nenkwie, Różenbarku, Warczu, Zecławie, Lisewie, Gdańsku-Wrzeszczu, Gdańsku-Nowym Szotłądzie, Gdańsku-Sidlicach i Okańsku-Nowymporcie też uruchomiły władze gdańskie szkoły z wykładowym językiem polskim lub osobnymi oddziałami polskimi? Czy my też możemy uznać trudy i dobrą wolę niemieckich władz gdańskich? A jednak powinien Gdańsk pamiętać o tej prawdzie, którą w sejmie gdańskim pięknie wypowiedział socjalista Otto Beyer, że „jak Niemcowi jego mowa tak i Polakowi jest mowa ojczysta święta!“ Świętości tej mowy się nie uznaje powierzając jej naukę wrogom Polaków, którym Gdańsk oddaje kierownictwo szkoły polskiej w Sopocie n. p.

„Społeczeństwo polskie Wolnego Miasta Gdańska uważało i uważać będzie zawsze wychowanie dziatwy swej w szkole polskiej za fundamentalną swą troskę i najwięcej palącą kwestję. Od tego postulatu nie odstąpi nigdy ani na krok.“ Wł. C.

## Rozkwit G. Śląska pod Polską pewny.

Warszawa, 17. 2. (Pat.) Odbiło się tu zebranie ogólne centralnego związku polskich organizacji handlowych, przemysłowych i finansowych. Uchwalono m. inn. rezolucję nast.:

Centralny Związek Gospodarczy z całą stanowczością odpiera argumenty niemieckie, jakoby przyłączenia Górnego Śląska do Polski ma znaczyć dla tego kraju niechybny zanik jego zdolności wytwór-

czych i sił gospodarczych. Stwierdzamy natomiast, iż polska energia techniczna, przemysłowa, handlowa i finansowa będzie miała przy współudziale zaprzysiężonych kapitałów obcych i przy współpracy wyszkolonych miejscowych sił niemieckich — o ile takowe zechcą lojalnie zastosować się do nowych warunków — potrzebne warunki do nowego świetnego rozwoju.

pasmem upokorzeń. Niema wyraźniejszego znaku miłości Boga jak pokora, którą tak bardzo Pan Jezus ukochał.

Najpewniejszy dowód miłości Pana Boga okazują, gdy się ćwiczą w cnocie pokory. A skądże to pochodzi, że się tak boją upokorzeń? Daje mi Pan Bóg wewnętrzne natchnienia, abym szedł ciasną drogą, i stawał się obojętnym na wszelkie o mnie sądy ludzkie; ta obojętność wynikająca z pokory, czyni duszę szczęśliwą, bo coś zakłóca spójność wewnętrzną, jeżeli nie to, że ludzie nas nie umieją ocenić, albo, że źle o nas mówią; a kto się kocha w cnocie pokory, nie trwoży się, gdy jest prześladowanym, bo sam szuka upokorzenia. Człowiek pokorny szuka dla siebie ostatniego miejsca, a pierwsze każdemu dobrowolnie ustąpi, a tak niema żadnej do niepokoju okazji. Proś Pana Jezusa przez Jego pokorę, aby ci udzielił łaski skutecznej do naśladowania Go w tej cnocie i do ochocznego znoszenia upokorzeń, które cię od ludzi spotykają.

„Królowie narodów panują nad niemi: a którzy nad niemi władzę mają, zowią je dobrodziejami. Lecz wy nie tak: ale który jest między wami większy, niech będzie jako mniejszy: a przełożony, jako służący.“ (Łuk. 22, 25, 26).

## Rozmyślanie niedzielne.

### EWANGELJA.

Mat. 17, 1—9.

W on czas: Wziął Jezus Piotra i Jakóba i Jana, brata jego i wprowadził ich na górę wysoką osobno: (1) i przemienił się przed nimi. A oblicze Jego rozjaśniało jako słońce, a szaty Jego stały się białe jako śnieg. (2) A oto się im ukazali Mojżesz i Elias z Nim rozmawiając. (3) A odpowiadając Piotr, rzekł do Jezusa: Panie, dobrze nam tu być: Jeśli chcesz, uczynimy tu trzy przybytki: Tobie jeden, Mojżeszowi jeden a Eliaszowi jeden. (4) Gdy on jeszcze mówił, oto obłok jasny okrył je. (5) A oto głos z obłoku mówiący: Ten jest Syn Mój miły, w którymem Sobie dobrze upodobał: Jego słuchajcie. A usłyszawszy uczniowie, upadli na twarze swoje i bali się bardzo. I przystąpił Jezus i dotknął się ich i rzekł im: Wstańcie a nie bójcie się. A podniósłszy oczy swe nikogo nie widzieli, jedno samego Jezusa. (6) A gdy zstępowali z góry, przykazał im Jezus mówiąc: Nikomu nie powiadajcie widzenia, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie.

### ROZMYŚLANIE.

„Który jest większy z was, będzie sługą waszym.“ (Mat. 23, 11).

Są ludzie cierpliwi, miłośni, hojni dla ubogich, czystość miłujący, skromni, a nawet umartwionego życia, ale prawdziwa pokora jest rzadka pomiędzy ludami. Inne cnoty bez pokory nawet i samych pogan czynią pocziwymi, ale chrześcijania katolika nie mogą uczynić dobrym, gdy niema pokory. Ten tylko człowiek, który jest prawdziwie pokornym, jest prawdziwym i dobrym chrześcijaninem.

Filozofowie pogańscy wiele mówili i pisali o różnych cnotach, ale cnoty pokory nawet imienia nie znali; dlatego Pan Jezus kazał się uczyć tylko od siebie samego pokory, bo wiedział, że tej cnoty gdzieindziej nie znajdzie prócz u Matki Jego Najświętszej Marii Pańny. Uczcie się odemnie, iżem jest cichy i pokornego serca.“ (Mat. 11, 29.) Cnota pokory żadnego stanu nie uwzględnia; ona należy tak do władców, jako i poddanych, tak do możnych tego świata, jak i do naiuboższych. Ludzie ubodzy i niskiego urodzenia chcieliby być pokornymi bez upokorzenia. Wielcy tego świata powinni się korzyć przed mocną ręką Boską, że tego samego mają Boga nad sobą co i ich poddani; to samo prawo, ta sama

Ewangelja obowiązuje tak pana jak i chłopca. Zajmujący wysokie stanowiska na ziemi mają pamiętać, że niżsi poddani zaćmią ich swą świętością i blaskiem w niebie, jeżeli teraz ci prostaczkomie posiadają większą pokorę.

Nikt zbawionym być nie może, kto się nie stanie podobnym Chrystusowi; to zaś podobieństwo zasadza się na pokorze; zaś prawdziwa pokora nie ma być bez aktów, którymi wyniosłość i wielkie o sobie rozumienie się tłumi. Skądże to pochodzi, że tak unikam upokorzenia? Ach trudno przed nim się ukryć! bo chociaż uciekam przed niem, wszędzie mnie dosięga. Jest to jako cień, który tych ściga, którzy przed nim uciekają. Chcąc niechęć, muszę być upokorzonym, albo od stworzenia, albo od Boga mego, albo ode mnie samego. Tak wiele jest przyczyn we mnie do upokorzenia, od których się uwolnić jest rzeczą niemożliwą, chyba nie być tem, czem jestem. Święci Pańscy uciekali przed sławą świata, na którą nie zasłużyłem, jakąż to z mej strony niestusność! Prawda, że nie tak nie jest dla natury i zmysłowości naszej przeciwnem jak upokorzenie, ale też pokora daje rękojmię zbawienia, bo pokora czyni nas podobnymi Chrystusowi, którego całe życie na ziemi było jednym

Bolesław Bourdon.

## Orzeł Biały i Biały Lew.

P. Benesz projektował początkowo „małą koalicję“, nie zastanawiając się w zupełności nad tem wszystkim, co dotychczas powiedzieliśmy o naszym stosunku do Czech. Bez głębszego wnioskowania w podstawy ideowe szukał politycznych sprzymierzeńców w Jugosławii, Bułgarii, Rumunii, Grecji, a w koło tego sojuszu usiłował wciągnąć i Polskę. Węgrom próbował narzucić tę samą rolę polityczną, jaką dotąd odgrywały Czechy: osamotnienie.

Gdy jednak zauważył, że Polska i Rumunia nie myślą o małej koalicji, postanowił zejść głębiej w sprawę stosunków polsko-czeskich. W exposé, wygłoszonym w swoim czasie w parlamencie wypowiedział pod naszym adresem, co następuje:

„Naród czeski jest istotnie w ogromnej swej części zwolennikiem dobrych stosunków z Polską, istnieją tu przeszkody, których niepodobna teraz usunąć. Przede wszystkim do przeszkód tych należy niezręczność stosunków po obu stronach...“

„... Kwestja naszego stosunku do Polki, nie może być jednakże oceniana tylko pod względem psychicznym. Musimy przekonać się, czem Polska w przyszłości może być i czem będzie i jaką rolę odegrać może na zachodzie.“

Geograficzne położenie Polski, fakt, że Polska prawdopodobnie przez dłuższy czas znajdować się będzie w ciężkiem położeniu, że Niemcy na własną rękę przez szereg lat nie będą mogli czynić Polsce żadnych szczególnych przeszkód — wreszcie polityka państw zachodnich względem Polski, powinna być dla nas dowodem, że Polski nie wolno nam nie doceniać.

Polska jest i będzie doniosłym politycznym czynnikiem w Europie...“

„... Są jeszcze inne kwestje, które nas wzajemnie rozdzielają. Przedewszystkiem jest to nasz stosunek do Rosji, nieoceniany należycie w Polsce. — Również po naszej stronie sympatje do Rosji objawiają się w formie antypolskiej. Stosunek Rosji do Polski jest przedewszystkiem kwestją pomiędzy tymi obu państwami. Zarówno w Polsce, jak i w Rosji zdoł będzie po jakimś czasie przewagę demokracja.“

Opinia zagraniczna po stronie Polski jest tak silną, że przyszła Rosja nie będzie mogła nad nią przejść do porządku dziennego. My musimy w tej sprawie mieć własne stanowisko. Musimy jednak w kwestji tej zachować się podobnie, jak w kwestji Bułgarii i Jugosławii, tzn. musimy być bezpartyjnymi, obiektywnymi, bez uprzedzeń i starać się, o ile możliwości jak najmniej do tej kwestji się mieszać.“

Z tego zrozumieć było można odrazu, że p. Benesz zdaje już sobie obecnie sprawę z czeskiego rusofilizmu, dzielącego Czechy zasadniczo z Polską. Inne dwie zaś podstawowe przeszkody, jeśli je nawet zrozumiał, postanowił usunąć... „rekompensatami“ politycznymi.

W krótkim bowiem czasie dzienniki poczęły po kolei donosić, że „republika czeska jest skłonna wreszcie czynami udowodnić, iż zamierza swe stosunki do Polski ułożyć lojalnie i przyjaźnie. Gotowa jest przedewszystkiem zrewidować gruntownie swe poglądy na kwestję polsko-ukraińską, poatem zgodzi się na uczciwe rozwiązanie sprawy polskiego ruchu transytowego przez swe terytorjum i na ostateczne rozstrzygnięcie spraw traktatów handlowych.“

Z innych stron Czesi ofiarowywali poparcie w sprawie Gdańska, Litwy, Górnego Śląska; zabroniono Petruszewiczowi przyjazdu do Czech i propaganda ukraińskich działaczy w Czechach.

Wobec tego po zjeździe paryskim głosy o blizkiem porozumieniu się Polski z Czechami poczęły nabierać coraz więcej wagi.

Zastanówmy się nieco nad tem, jakie w istocie mielibyśmy korzyści i straty, wynikające z takiego przymierza.

Już wedle samego oświadczenia p. Benesza utracilibyśmy wszelką możliwość rewindykacji naszych praw do Śląska Cieszyńskiego, o ile tylko Czesi stoją tej sprawie na przeszkodzie. Stracilibyśmy

## Francuzi o konf. londyńskiej.

Paryż, 17 lutego. „Echo de Paris“ pisze: Co się tyczy odszkodowania, to Niemcy przedłożyli przeciwpropozycję, która prawdopodobnie będzie odrzucona przez Francję. P. Briand będzie się ściśle obierał w granicach minimalnych uchwał paryskich. Jeśli Niemcy zatrzasną drzwi — a taka komedia jest do przewidzenia — na-

tychmiast da się p. Simonsowi okret do jego usług, by go odwiózł do Ojczyzny. Gdy Anglja zajmie cła i wielkie porty niemieckie, a Francja raz przecie położy rękę na dwa wielkie przemysłowe miasta, które opanowują handel węglem dla Bawarii i innych krajów niemieckich, wtedy rząd niemiecki przyjdzie do rozumu.

## Admirał Zwierkowski rzeczoznawcą dla spraw żeglugi przy Lidze Narodów.

Warszawa, 17. 2. (PAT) Na rzeczoznawcę spraw żeglugi w przedstawi-

cielstwie polskiem przy Lidze Narodów mianowany został admirał Zwierkowski.

## Strejk we Warszawie słabnie.

Warszawa, 17. 2. (PAT) Strejk warsztatowy słabnie. Robotnicy zgłaszają się coraz bardziej. Na stacji Warszawa-Brzeska zgłosiło się wczoraj do pracy przeszło 140 pracowników. Dziś ukaże się odezwa Związku Zawodowego kolejarzy polskich, nawołująca strejkujących do pracy.

Warszawa. (EE.) Radio. Strejk warsztatowy słabnie. Robotnicy zgłaszają się do pracy na podstawie nowego regulaminu. Dziś ukaże się odezwa związku zawodowego, nawołująca do zniesienia strejku.

## Zamknięcie granic plebiscytowych.

Warszawa, 17. 2. (PAT) Ministerstwo spraw wojskowych w porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych wydało szereg zarządzeń, mających na

celu uniemożliwienie przekraczania granic na terenach plebiscytowych bez wiedzy władz kompetentnych.

## Program układów polsko-gdańskich.

Warszawa, 17. 2. (PAT) Senator Jewelowski, który przybył tu z Gdańska w charakterze przewodniczącego rokowań polsko-gdańskich, ze strony Gdańska, odbył wczoraj popołudniu konferencję w gmachu Prezydium Rady Ministrów z przewodniczącym rokowań ze strony Polski — podsekretarzem Stanu, Plucińskim. Nastąpiło zupełne porozumienie, co do ostatecznego ustalenia programu rokowań, który się przedstawia jak nast:

We czwartek, d. 17 bm. o godzinie 5 popołudniu odbędzie się w gmachu Prezydium Rady Ministrów w Warszawie uroczyste otwarcie rokowań, na które przybędą z Gdańska wszyscy przewodniczący 13 komisji.

W piątek o godzinie 10 rano odbędzie się w Warszawie w gmachu Prezydium Rady Ministrów wspólne zebranie komisji gospodarczych, a mianowicie: 1.) ko-

misji dla spraw celnych, podatków bezpośrednich i monopolów, 2.) komisji dla spraw płatności w 2-ch walutach, 3.) komisji dla spraw artykułów żywnościowych, opału i surowców.

W piątek, dnia 18 bm. o godzinie 3 popołudniu odbędzie się w Warszawie w gmachu Prezydium Rady Ministrów wspólne posiedzenie wszystkich komisji komunikacyjnych: 1.) komisji żeglugi morskiej, 2.) komisji portowej, 3.) komisji dróg wodnych i żeglugi rzecznej, 4.) komisji kolejowej, 5.) komisji pocztowej i telegraficznej

W sobotę, dnia 19 bm. o godzinie 1 rano odbędzie się w gmachu Senatu gdańskiego w Gdańsku zebranie komisji politycznych, a mianowicie: 1.) komisji dla spraw zagranicznych, 2.) komisji przynależności państwowej, 3.) komisji sądowej, 4.) komisji regulaminowej.

też zaufanie Węgier, z którymi jednak, acz są stare węzły historycznej przyjaźni, tudzież wydaliłbyśmy bezpowrotnie na łup zachłanności państwowej czeskiej Słowaków, którzy już tyle razy wyciągali do nas ręce o pomoc i ratunek. Wszyscy zapewne pamiętają sympatyczną uchwałę zjazdu Słowaków amerykańskich, którzy oświadczyli, co następuje:

„My niżej podpisani zebrani na kongresie w Nowym Jorku 213—215 E. 83 R. d. Streeten, dnia 12 grudnia głośno i stanowczo potępiamy wszelki bolszewizm, a zwłaszcza bolszewizm czeski, który gnębi naród słowacki w naszej starej ojczyźnie, a również i tutaj w Ameryce. Jednogłośnie protestujemy przeciw uciskowi, jakie doznaje nasz naród ze strony Czechów na polu wyznaniowym, narodowościowym i ekonomicznym, a który jest niczem innym, jak tylko głoszoną równością w znaczeniu bolszewickim. Obwiniamy rząd czeski, iż zagraniczna polityką swoją popierał rosyjski bolszewizm, a chcemy żyć w przyjacielskich stosunkach z chrześcijańskimi Węgrami i chrześcijańską Polską, ponieważ dwa te narody bronią całej Europy przed hydrą bolszewicką; jesteśmy wiernymi wyznawcami idei niepodległości ludu słowackiego, gdyż należy się ona jemu według sprawiedliwości ludzkiej i piśmiennych postanowień. Wyrażamy votum zaufania Franciszkowi Jehliczce i jego towarzyszom, dziękując im, iż walczyli oni za wolność narodu słowackiego i za Kościół katolicki.“

W końcu nasze stosunki z Niemcami zaostrzyłyby się ponad wskazaną rozumem dyplomatycznym miarę. Tyle co do strat politycznych. Nie należy też w tem miejscu zapomnieć, że przez furtkę przymierza czesko-polskiego wsunęłyby się pewnością chyłkiem wszystkie intrygi bolszewicko-rosyjskie, rusofilskie i cały ruch czeski, znany pod nazwą „Los von Rom“.

A co za korzyści osiągnęlibyśmy przez to przymierze? Wątpliwą zmianę oficjalnego stanowiska Czech wobec Rosji i wzmocnienie naszej zachodniej granicy.

Gdy kiedykolwiek stosunki Bawarii z Rzeszą popsułyby się do tego stopnia, by Bawaria z Rzeszą zerwała, możnaby myśleć o budowie pomostu łącznikowego między Polską a Francją. Lecz jest to rzecz bardzo narazie problematyczna.

Faktycznie więc niewielebysmy zyskali.

Tylko Czesi przestaliby być nareszcie państwem ośobnionem w Europie środkowej i oni pożywaliby wszystkie korzyści z takiego sojuszu. Czy nam tak bardzo na tem powinno zależeć? —

Jeszcze krwawi rana z sierpnia 1920 r. i sporo wody upłynie, nim się ona zagoi. A do gotowości zawierania tylko jednostronnie korzystnego sojuszu trzeba czegoś więcej, niż z ojonej blizny i zrzeczności dyplomatycznej p. Benesza. —

## Sprawy polskie.

ILU JEST NA POMORZU URZĘDNIKÓW POCZTOWYCH NIE Z POMORZA?

Faktyczny stan personelu w okręgu dyrekcji gdańskiej liczy 1786 funkcjonariuszów, z których jest 48 z Małopolski a 2 z Kongresówki. Według zestawienia stopni służbowych stan faktyczny przedstawia się, że tak na 5 urzędników w 6. stopniu jest 1 z Małopolski, na 5 urzędników w 6. stopniu jest 1 z Małopolski, na 10 urzędników w 7. stopniu 3 z Małopolski, na 20 urzędn. w 8. stopniu 15 z Małopolski, na 30 urzędn. w 9. stopniu 23 z Małopolski i 1 z Kongresówki, na 50 urzędn. w 10. stopniu 2 z Małopolski, na 61 urzędn. w 11. stopniu 1 z Małopolski, na 43 urzędn. w 12. stopniu niema żadnego z Małopolski. Co do kierowników urzędów pocztowych na Pomorzu, to urzędnicy małopolscy kierują: na 9 urzędów I. klasy 4 urzędami, na 6 urzędów II. klasy 3 urzędami a na 34 urzędów III. klasy 18 urzędami. Wogółem 498 urzędników w średniej służbie jest 47 z Małopolski a 2 Kongresówki. W niższej służbie na 1288 funkcjonariuszów jest tylko 1 z Małopolski.

## SAPIEHA O ZAMIARACH POKOJOWYCH POLSKI.

Londyn, 17 2. (PAT). W interwju z przedstawicielem „Times'a“ oświadczył Minister Sapięha, iż Polska jest daleka od uprawiania polityki wojowniczej. Głównym zadaniem jej było przyjaźna współpraca na rzecz pokoju i równowagi zarówno wewnątrz kraju, jak i w całej Europie. W Związku z tem Polska trzymała się stale na uboczu od wszelkich kombinacji intryganckich, z jakiejby one nie pochodziły strony.

## DALSZE POMYSŁNE ROKOWANIA W PARYŻU.

Wiceminister skarbu Rybarski bawi obecnie w Paryżu, gdzie prowadzi rokowania w sprawie traktatu przekazowego. Rokowania rozwijają się pomyślnie. P. Rybarski wraca w sobotę do Warszawy.

## RATYFIKACJA TRAKTATU W ST. GERMAIN.

Na ostatniem posiedzeniu Komisja spraw zagranicznych pod przewodnictwem posła St. Grabskiego rozpatrywała wedle referatu posła Wł. Grabskiego sprawę ratyfikacji traktatu w St. Germain.

Posel Liberman oświadczył, że P. P. S. nie będzie głosowała za ratyfikacją, gdyż traktat nie obejmuje kwestji politycznych dotyczących Polski i dlatego, że jest nieludzki, ponieważ uniemożliwia istnienie Austrii, sprzeciwia się zasadom humanitarnym i programowi Witosza.

W odpowiedzi pos. Skarbek oświadczył, iż traktat ten należy rozważać z punktu widzenia interesów polskich a nie ogólnoludzkich, oraz wyraził żal, że komisja likwidacyjna nie zdołała ocalić dla Polski z majątku Austrii tyle, ile zdołały ocalić Czechy.

Posel Wł. Grabski w odpowiedzi posłowi Libermanowi zaznaczył, że poruszanie przy zawieraniu traktatu w St. Germain uregulowania spraw polskich byłoby może bardzo niepożądane przy obecnych koniunkturach politycznych. Godz. 2. Posiedzenie komisji trwa dalej.

## ODZNACZENIE POSŁA FRANCUSKIEGO.

Paryż, 17 2. Havas. Posła francuskiego w Polsce, p. Panafieu, mianowano komandorem Legji honorowej.

## ZAMACH KOWIENSZCZYKÓW NA WILENSZCZYNIE.

Eydtkhuyn, 17 2. Z Kowna nadeszły tu wiadomości, że utworzono tam osobną komisję do spraw Wileńszczyzny. Zadaniem komisji tej ma być oderwanie Wileńszczyzny od Polski i przyłączenie do Litwy. Komisja rozporządzająca milionami funduszami ma składać się z przedstawicieli poszczególnych odłamów ludności. Ludność litewską ma reprezentować Wacław Bizyska, białoruską — pułkownik Konopacki, polską — Romer, żydowską — Rosenbaum junior. Opinje Wileńszczyzny mają urabiać 3 dzienniki, wydawane w Wilnie, a mianowicie: „Straż Litwy“, „Wileński Kurjer“ i „Wilnius“, oraz 3 tygodniki: polski „Nasza Ziemia“, białoruski — „Nasza Dumka“ i litewski „Wilniaus Garsas“, ponadto wychodzą następujące pisma orientacji litewskiej: żydowski nacjonalistyczny „Unser Tog“, sjonistyczny „Unser Freund“, dalej tygodniki: bundowski — „Das freie Wort“, ortodoksów-sjonistów „Hom“, białoruski „Krynica“ oraz „Nasza niwa“ i komunistyczny „Pochodnia“.

## Z polityki zagranicznej.

## ZNIESIENIE CZESKIEGO MINISTERSTWA APROWIZACJI.

Praga, 16 2. (PAT) Rząd zwolnił z zajmowanych stanowisk wielu czeskich urzędników państwowych zakładów obrotu zbożem. Dzienniki dodają, iż także Ministerstwo Apropowizacji ma być zniesione.

## MARMAROSZ - SZIGET CZECHOM?

„Głos Narodu“ podaje informacje z kół węgierskich, jakoby przy rozgraniczaniu terytorjum państwa czesko-słowackiego od Rumunii, Rumunia odstąpiła Czechom miejscowość Marmarosz-Sziget. W ten sposób Przełęcz Karpacka i linja kolejowa Körös-Mező-Stanisławów dostałaby się w ręce czeskie, co oznacza przedłużenie korytarza czeskiego w kierunku Rosji.

## INTERPELACJA PLEBISCYTOWA W PARLAMENCIE CZESKIM.

Praga, 16. 2 (PAT) Na ostatnim posiedzeniu Parlamentu wniesiono pod adresem Ministerstwa Spraw Zagranicznych interpelację w sprawie zbliżającego się terminu plebiscytu na Górnym Śląsku. Interpelacja wskazuje na działalność agitatorów niemieckich, którzy rozszerzają wiadomości, iż po plebiscycie na Górnym Śląsku ma być również zmieniona decyzja o przynależności Zagłębia karwińskiego na korzyść Niemiec. Interpelacja domaga się w końcu, aby granice Republiki Czesko-Słowackiej były obsadzone silnymi oddziałami wojska.

## WALKA O SENAT W JUGOSŁAWII.

Białogród (Herm). Według „Samouprawy” kluby poselskie debatują obecnie nad tym, jaki ma być w przyszłości system parlamentarny w Jugosławii, dwu czy jednoizbowy. Dotychczasowa ustawa serbska posiadała senat pod tytułem rady państwowej. Połowę członków do rady wysłał (senat) parlament, drugą połowę mianował król. Ta rada państwowa była właściwie łącznikiem między królem a parlamentem, najwyższą izbą kontroli i najwyższą instancją sądową. Nowy minister konstytuujący dr. Erićkowić projektuje system dwuizbowy, przytem senat ma liczyć 100 członków mianowanych częściowo przez fachowe korporacje.

Klub radykalny którego dr. Erićkowić jest członkiem dotychczas nie powziął decyzji ostatecznej. Socjalni demokraci i komuniści również wypowiedzieli się przeciwko dwuizbowości. Klerykałowie proponują, aby izba wyższa zajmowała się wyłącznie sprawami socjalnymi i gospodarczymi i wypracowywała wszystkie fachowe ustawy przez organizacje zawodowe i gospodarcze.

## WYKRYTA SIĘC ORGANIZACJI BOLSZEWICKIEJ WE FRANCJI.

Paryż. (PAT.) Havas. Śledztwo w sprawie propagandy bolszewickiej we Francji trwa dalej. Znalezione dokumenty ujawniają, że niejaki Salecki przysłał do Francji przez Centralne Biuro propagandy bolszewickiej w Berlinie miał do swej dyspozycji fundusz 200 000 franków, deponowany w Banku amerykańskim w Paryżu. Śledztwo prowadzone jest równocześnie w wielu miastach na prowincji. Dokonano wielu aresztowań m. związku z tą sprawą.

## POINCARÉ PRZEWODNICZĄCYM KO MISJI SPRAW - ZAGRANICZNYCH.

Paryż. (PAT.) Havas. Komisja spraw zagranicznych senatu wybrała na przewodniczącego b. przydenta Poincaré'go.

## MOWA TRONOWA KRÓLA JERZEGO.

Londyn. 17. 2. Havas. Król w mowie tronowej, wygłoszonej przy otwarciu sesji parlamentu, podkreślił z uznaniem serdeczne stosunki Anglii z zagranicą i wyraził nadzieję, iż konferencja w Londynie będzie nowym postępowaniem na drodze do wprowadzenia w życie traktatu pokojowego, zwłaszcza co do utrwalenia zgody w Europie i odzyskania pokoju na bliskim Wschodzie. Król spodziewa się, że rokowania z Rosją, mające na celu zawarcie układu handlowego, doprowadzą do zadowalającego wyniku. W dalszym ciągu mowy król wyraził ubolewanie z powodu gwałtownych środków, jakimi posługuje się część narodu irlandzkiego dla utworzenia niezależnej rzeczyposp. i dodał, że ani odrębność Irlandji, ani też rząd autonomiczny tym sposobem uzyskane być nie mogą. Król oświadczył, że przygotowania celem wprowadzenia w życie prawa, dotyczącego się rządu irlandzkiego, są już daleko posunięte, to też król spodziewa się, że w niedalekiej przyszłości większość narodu irlandzkiego wyrzeknie się gwałtownych środków i przyczyni do zastosowania praw, nadających mu rząd autonomiczny i przewidujących utworzenie z Irlandji odrębnej całości za pomocą środków konstytucyjnych.

## NIKT NIECHCE MIEĆ ŻYDÓW.

Paryż, 17. 2 (PAT) Havas. Rada Ligi Narodów na najbliższym posiedzeniu zajmie się między innemi sprawą zażalenia rządu polskiego na zarządzenie rządu austriackiego, wedle którego wydaleniu są z Austrii żydzi pochodzenia polskiego. Austria, zaproszona do wysłania swego przedstawiciela na obrady, wyznaczyła w tym celu swego ministra pełnomocnego w Paryżu.

# Odszkodowania niemieckie dla Polski.

Warszawa. (EE.) Radio. Komisja odszkodowań przyznała Polsce około 9000 wagonów dla przewozu węgla śląskiego, ponadto wszystkie wagony polskie na Śląsku będą mogły służyć do

transportu węgla. Polska otrzyma 350 tysięcy ton węgla śląskiego, który będzie dostarczony wagonami niemieckimi, oraz 100 tysięcy ton własnymi

Wiesbaden. (EE.) Radio. Na skutek przedstawienia budżetu na miesiąc styczeń otrzymał polski komitet rewindykacyjny od komisji niemieckiej w Frakfurcie 26 000 franków i 170 000 mk. niem. na pokrycie wydatków w styczniu b. r. Biuro komitetu polskiego wysłało 32 na-

kazy ekspedycyjne na maszyny, ostatecznie identyfikowane. Powrót ich do kraju nastąpi prawdopodobnie w ciągu kilku tygodni.

W sprawie restytucji koni, zabranych z Polski, ministerstwo rolnictwa wydelegowało p. Stolpego.

## O granicę na Śląsku Cieszyńskim.

Morawska Ostrawa, 17. 2. (Pat.) Komisja koalicyjna dla oznaczenia granicy na Śląsku Cieszyńskim odbyła swe drugie posiedzenie w Morawskiej Ostrawie pod przewodnictwem francuskiego pułk. Ulfera. W konferencji wzięli udział prócz przedstawicieli Polski i Czechosłowacji również przedstawiciele państw sprzymierzonych. Obrady doprowadziły do ustalenia granicy ostatecznej na Śląsku Cieszyńskim. Granica ta odpowiada dokładnie linii ustanowionej przez konferencję ambasadorów w Paryżu. Zarówno przedstawiciel Polski jak i Czecho-Słowacji żądali zmiany tej linii. Żądanie jednak obu delegatów nie zostały uwzględnione. Ko-

misja oświadczyła, iż trwa na stanowisku rozstrzygnięcia paryskiego. Przedstawiciel Polski domagał się przesunięcia granicy na zachód w ten sposób, aby czeska część Cieszyna wraz z połową dworca kolejowego przypadła Polsce. Przedstawiciel Czech żądał, aby granica była posunięta aż do ujścia Olszy do Wisły. Komisja oboje żądania odrzuciła. Delegaci polski i czeski zostali wezwani natomias do przygotowania na następne posiedzenie komisji, które odbędzie się za 14 dni szczegółowego elaboratu co do ustalenia ostatecznej granicy w dalszych powiatach Śląska Cieszyńskiego, na Spiszu i Orawie.

## Opinia Anglii o min. Sapięże.

Londyn. (PAT.) Havas. Minister Sapięża na audencji u Króla angielskiego wręczył Mu list, odwołujący go ze stanowiska pośła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego przy rządzie Wielkiej Brytanji. Jak wiadomo, formalności te nie mogły być dokonane w swym cza-

się, gdyż otrzymał on w roku zeszłym nagłą wezwanie objęcia stanowiska Ministra Spraw Zagranicznych. Dzienniki tutejsze wyrażają uznanie dla Ministra Sapięży, nazywając go przytem jednym z najwybitniejszych mężów stanu Europy Środkowej.

## Konwencja tranzytowa gotowa.

Paryż, 17. 2. (PAT) Konferencje pełnomocników Polski i Niemiec zakończyły się dziś wypracowaniem konwencji tranzytowej niemiecko - polsko - gdańskiej. Konwencja ta będzie regulować sprawę komunikacji pomiędzy Prusami Wschod-

niemi a resztą Rzeszy Niemieckiej oraz między Polską a Gdańskiem na prawym brzegu Wisły. Podpisanie konwencji nastąpi w Paryżu natychmiast po zaciągnięciu opinii ze strony Gdańska.

## Z rokowań pokojowych.

Ryga. (EE.) Radio. We wtorek odbyła się całodzienna konferencja ministra Steczkowskiego z delegatami polskimi. Następnie od godz. 6 wieczór do 12 w

nocy konferował wiceminister Dąbski z Joffem. Polacy kładą nacisk na sprawę złota, jednak pod pewnymi warunkami zgadzają się na inne rekompensaty.

## Zawieszenie pism niemieckich.

Poznań. (EE.) Radio. Na podstawie rozporządzenia starostwa grodzkiego zawieszono na przeciąg jednego miesiąca wydawnictwa „Posener Tageblatt” i „Posener Warte” za artykuł, zamie-

szczony przed kilku dniami, omawiający wizytę paryską. Zamiast tych dzienników ukazał się dzisiaj nowy organ niemiecki p. n. „Posener Generalanzeiger”.

## Z Polski i ze świata.

Wycieczka dziennikarzy do Wielkopolski. Program wycieczki dziennikarzy do Wielkopolski i na Pomorze, zorganizowanej przez syndykat dziennikarzy poznańskich, w dniu 23 lutego do 3-go marca b. r. jest szczegółowo ustalony. Uczestnicy wycieczki zwiedzą kolejno miasta: Poznań, Kościan, Gniezno, Bydgoszcz, Grudziądz i Toruń. a nadto wżorowy majątek Bonikowo. Dotychczas udział w wycieczce zgłosiło przeszło 60 dziennikarzy, reprezentujących wszystkie większe ośrodki polskiego życia kulturalnego oraz wszystkie kierunki polityczne. W czasie 4-dniowego pobytu w Poznaniu uczestnicy wycieczki wezmą udział w wydanym na ich cześć rautu na Zamku i Ratuszu. Poza tem program obejmuje cały szereg przyjęć ze strony wojskowości, sfer przemysłowych, handlowych i kupieckich.

Żołnierze mogą pozostać w szeregach. Na skutek rozporządzenia Min. Spraw Wojskowych zdemobilizowani żołnierze bezrobotni winni być zatrzymywani na czas do 3. miesięcy w oddziałach zapasowych w celu wyszukania im pracy przez referentów pośrednictwa pracy. Bezterminowo urlopowani przed wydaniem tego rozporządzenia a obecnie bezrobotni żołnierze, którzy się jako tacy zgłaszają w przynależnych oddziałach zapasowych, winni być przyjmowani z powrotem, jednakże nie dłużej jak na przeciąg 3. miesięcy, a to w celu wyszukania im pracy drogą wyżej wspomnianą.

## Kronika gdańska.

KALENDARZ na sobotę, dn. 19 lutego 1921 r.

Konrada.

Wschód słońca o g. 7.13; zachód o g. 5.16

Wschód księżyca o g. 6.31; zachód o g. 5.13

Podwyższenie ceny na chleb. Senat postanowił dotychczasową cenę 1,80 mk. za kg. chleba żytniego i 3 mk. za 1 kg. chleba pszennego znieść i zaprowadzić jednakową cenę 2,40 mk. za kg tak chleba pszennego jak i żytniego. Przez to cena chleba żytniego jest podwyższona a pszennego zniesiona. Postanowienie to ważne jest od poniedziałku 21. lutego. Senat gdański zniewolony był do podwyższenia ceny na chleb, aby nie obciążać zbyt ciężko dopłatami z własnego skarbu położenia finansowego W. M. Gdańska. Gdyby pozostała ostatnia cena, to niedobór stąd, który pokrywać musi W. M. wynosiłby miesięcznie 900 000 mk. Z Polski upływa do Gdańska przeważnie pszenica. Dlatego będą w przyszłości piekarnie gdańskie wydawać więcej pszennego chleba.

Podwyższenie ceny na cukier. Cena na cukier, która wynosiła dotychczas 1,50 mk. za funt, zostanie z dniem 1. marca podwyższona na 2,50 mk.

Sejmik powiatowy Gdańskich Nizin. W ubiegły wtorek odbyło się posiedzenie sejmiku powiatowego dla Gdańskich Nizin, na którym obrano nowym landratem tegoż powiatu radcę regencyjnego Walzera, dotychczasowego landrata z Olecka (Prusy Książęce). Wybór ten przedłożony będzie senatowi gdańskiemu do zatwierdzenia. Dotychczasowy administrator landratury tej von Stockmar, który udaje się do urzędu regencyjnego do Merseburga, zarządzać będzie jeszcze swym powiatem aż do kompletnego oddania administracji w ręce nowego landrata.

Wywóz znaczków pocztowych. Według doniesienia urzędu dla handlu zagranicznego nie uzależnia się w przyszłości wywozu znaczków pocztowych od udzielenia zezwolenia na wywóz.

Kursy wakacyjne dla kandydatów medycyny. Dla kandydatów medycyny z Wolnego Miasta Gdańska rozpoczną się 14. marca kursy wakacyjne. Zgłoszenia przyjmuje profesor Wallenberg, Dellbrück Alle 7d.

Liga Żegluga Polskiej, Oddział Sopocki urządza w czwartek, 24. bm. w czasie od godz. 4 do 11 wieczorem w hotelu Centralnym w Sopocie herbatkę na cel dobroczynny. Występować będzie sławny śpiewak Szaniawski, który niedawno temu jak już donosiliśmy, przybył z Odessy. Wieczór urozmaici również rosyjska orkiestra. Wstęp wynosi tylko 5 mk. Program będzie nalezity. Spodziewamy się, iż z powodu niezbyt wysokiej opłaty wstępnej udział tak Polonji sopockiej jak i okolicznej będzie liczny. Przez wyznaczenie niskiego wstępnego wyróżnia się Liga Żegluga Polskiej w Sopocie od wielu innych towarzystw polskich, które zaprowadzały powoli zwyczaj wyznaczania wysokich cen na bilety. Postępowanie Ligi Żegluga Polskiej należy z uznaniem podkreślić.

Napad na staruszkę. W poniedziałek wieczorem napadło dwóch zamaskowanych mężczyzn na 73-letnią Bertę Rupf z Stadtgebiert, Schönfelderbrücke 15 i związało ją. Na jej wołania o pomoc przybyli sąsiedzi i przepłoszyli napastników, którzy pozostawiając czapkę marynarską uciekli. Policja kryminalna szuka winnych.

Na Czerwony Krzyż za pośrednictwem „Gazety Gdańskiej” odebrałam 151 mk. polsk. i 150 mk. niem., p. Lewalska złożyła 3 mk., Lucja i Witold Otszary ze skarbonki 5 mk. Od p. Neumann 2 pary rękawic.

Za wszystkie powyższe ofiary zasylam serdeczne Bóg zapłać. Wybicka.

## Odpowiedzi od Redakcji:

P. Ambrożemu Kucharskiemu z Wielkiego Brzowa (powiat Świecki) odpowiadamy, iż posłowie do Sejmu polskiego Perl i Diamand należą nie tylko do Polskiej Partji Socjalistycznej, lecz ponadto są oni jeszcze żydami. Pan zatem wygrał zakład bez kwestji.

.. Rozszerzacie „Gazetę Gdańską” ..

Rozszerzenie abonamentu pocztowego na Królestwo i Małopolskę. W ostatnich czasach pojawiły się w kilku dziennikach wiadomości jakoby Min. poczt. i telegrafów miało zamiar sub nawet już miało znieść w Wielkopolsce prenumeratę czasopism za pośrednictwem urzędów pocztowych. Wiadomości te są zupełnie bezpodstawne. Rzecz się ma właśnie odwrotnie. Ministerstwo poczt i telegrafów nie tylko nie ma takiego zamiaru, lecz przeciwnie są w toku przygotowania aby prenumeratę za pośrednictwem poczty wprowadzić w całym państwie polskim a więc także w b. Kongresówce i b. Galicji. Przepisy te wejdą prawdopodobnie w życie 1. kwietnia.

Gazeta pocztowa, niezależny organ pracowników poczty, telegrafu i telefonu, rozpoczął uważać się we Lwowie pod redakcją dr. Polakiewicza.

Wielki wiec plebiscytowy w Warszawie. W poniedziałek w Sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa od był się wielki wiec w sprawie Górnego Śląska. Uchwalono nast. rezolucje: 1) iż Górny Śląsk przez zamieszkałą na nim ludność polską należy do Polski, i jego klasa robotnicza jest częścią nieodłączną całej klasy robotniczej Polski, po 2-gie — iż Polska protestuje przeciwko odwołaniu terminu plebiscytu. (PAT.)

„Milionówka”. W sobotnim losowaniu 4% państw. pożyczki premijowej wyciągnięto z kół: Nr 2,664,830, nr. 2,562,160, nr. 0,912,058. Pierwszy z tych numerów nie jest sprzedany, dwa następne sprzedano na prowincji.

## Z sejmiku gdańskiego.

Na początku wczorajszego posiedzenia przyjęto bez wszelkiej dyskusji w trzecim czytaniu układ prawny między Gdańskiem a Niemcami. Główny punkt obrad stawiał interpelację socjalistów w sprawie nowej organizacji policji. Ponieważ wnioskodawca nieprzybył na czas, zabrakło głosu senatora Schümmera, wyjaśniającego skład i przyszłą działalność policji. Poseł Spill (soc.) w swej długiej przemowie skrytykował reorganizację policji. Zwrócił on się przede wszystkim przeciw planowanemu podziałowi policji na policję bezpieczeństwa i administracyjną, co wymagałoby więcej wydatków i dałoby powód do nieporozumienia między obu organizacjami.

Imieniem polskiej partii przemówił poseł Budzyński: „Wątpię, czy program senatu da się w praktyce zastosować. Konwencja zapewnia nam Polakom prawo do urzędów w Gdańsku, należy więc przyjąć do policji i polskich kandydatów lub po polsku mówiących. Do Gdańska przybywa dużo naszych rodaków, którzy nie znając języka niemieckiego, narażeni są na rozmaite trudności. Zdarzało się bowiem, że urzędnicy policji zamiast im dopomóc, zaszkodziли. Gdańsk nie jest pruskim, lecz Wolnym Miastem.

Niejedni urzędnicy policji, widząc przed sobą Polaków, czynią wielkie trudności i narażają ich na wielkie nieprzyjemności. Dlatego żądamy uwzględnienia naszych życzeń.

Poseł Schmidt (kom.) i Mau (niez. socj.) występowali przeciw strażi bezpieczeństwa. Po mowie posła Schmidta stawia p. Rahn wniosek o odroczenie posiedzenia na krótki czas, aby w tym czasie przywołać senatora Schümmera, który był wyszedł. Prezydent zbadał ustawy konstytucji i w tym czasie przybył senator Schümmer i inni posłowie nacjonalistycznej partji, którzy znajdowali się w przedsiönku. P. Rahn zarzucał prezydentowi z powodu tego przewleknięcia partyjność. Na wielką interpelację komunistów w sprawie osoby senatora Schümmera, któremu zarzucali, iż pijany kazał aresztować pewnego urzędnika, odpowiedział senator Ziehm.

Obrady na wielką liczbę petycji dały p. Rahnowi powód do zemsty nad prezydentem senatu. Dlatego postawił p. Rahn wniosek o o sobiste głosowanie, lecz w nieobecności dostatecznej liczby posłów wniosek ten upadł. Prezydent odracza posiedzenie sejmowe na przeciąg 14. dni.

## Rozmaitości.

Konkurs na krajobraz wybrzeża polskiego, ogłoszony w lipcu 1920 r. przez Departament Sztuki i Kultury Ministerstwa B. Dzielnicy Pruskiej dał wynik następujący:

Nadesłano ogółem 33 prac olejnych. Z prac tych sąd konkursowy na posiedzeniu z 4 lutego br., wyróżnił następujące prace:

Pierwszą nagrodę w wysokości 5000 m. otrzymał p. Kazimierz Wąsowicz za obraz „Nasz Brzeg“.

Drugą nagrodę w wysokości 3000 m. zdobył p. Stanisław Chlebowski za obraz „Orłowie“.

Tenże sam artysta otrzymał dwie następne nagrody po 1000 m. za obrazy „Skała przy Gdyni“ i „Janowiec przy Orłowie“.

Dalsze nagrody po tysiąc marek wyznaczono p. Stanisławowi Witasiaowskiemu za „Krajobraz pomorski“ i p. Włodzimierzowi Nałęczowi za „Port w Pucku“.

Wszystkie prace, na konkurs nadesłane, wystawiono w Muzeum Wielkopolskiem.

Nowy milioner. Wylosowany Nr. 2404615 pożyczki premijowej przypadł w udziale p. Stanisławowi Dzięgiełowskiemu który jest żołnierzem armji polskiej, ochotnikiem. Wstąpił do wojska podczas ostatniej ofensywy bolszewickiej na Wołyniu i dotychczas pozostaje na froncie jako starszy żołnierz 4 szwadronu 19 pułku ułanów. Pochodzi z Krasnegostawu, od roku 1905 stale mieszka na Wołyniu, gdzie rodzice jego niewielki posiadają majątek.

## Dział gospodarczy.

GDANSKA FABRYKA MASZYN I  
WARSTATÓW SAMOCHODÓW  
NEYDORFF, WERNER I CO., TOW.  
KOMANDYTOWE W SOPOCIE

donosi nam, iż oprócz zupełnych naprawek samochodów zajmuje się również i naprawkami maszyn rolniczych wszelkiego rodzaju. Firma ta zastrzegła sobie na ogólnie zainteresowanie, iż swój park maszynowy o tyle powiększyła, iż zdolna jest nawet fabrykować własne części składowe samochodów. W ten sposób otrzymać może Gdańsk części zastępcze dla swych samochodów osobowych i ciężarowych bez użycia zmuszonej i niewygodnej drogi przez Niemcy. Każdy właściciel samochodu może to przeobrażenie jednej firmy gdańskiej przyjąć z zadowoleniem, gdyż przez to zaoszczędzi sobie czasu na czekanie na części zastępcze z produkujących fabryk.

Powyższy krok tej firmy można uważać jako gwiazdę przewodnią do rozpoczęcia nowego przemysłu w naszym Wolnym Mieście Gdańsku, gdyż dotychczas nie mógł Gdańsk mówić o własnym przemysle samochodowym. Fabryka zatrudnia obecnie 80 ludzi. Widzi się, iż duch przedsiębiorczy żyje w Gdańsku, aby mimo trudnych warunków gospodarczych nie rozszerzać bezrobocia wśród robotników.

## Zebrania Towarzystw:

Gdańsk. Cwiczenia „Sokoła“ odbywają się: dla oddziału żeńskiego co wtorek, dla oddziału męskiego co środę i dla oddziału młodzieży co piątek, o godz. 7 wieczorem, na sali ćwiczebnej przy Kehrwieregasse. Naczelnik.

Miesięczne posiedzenie Tow. gimnast. Sokół odbędzie się 19. b. m. o godz. 7½ w Ochronce przy Poggenpuhl 11.

Referat na temat: „Zakon Krzyżacki a Polska“ wygłosi druż Dobrucki.

Członków i gości prosi się o liczny udział Zarząd.

Związek Handlowców w Gdańsku. Zwyczajne Zebranie odbędzie się w piątek dnia 18 lutego br. o godz. 7: pół w parterowej salce strzelniczej przy Promenadzie. Goście mile widziani.

Zebranie Tow. Św. Zyty odbędzie się w niedzielę 20 b. m. o godz. 5 po pół w Ochronce.

Sidlice. Walne zebranie i lekcja śpiewu kółka śpiewackiego odbędzie się w piątek dnia 18 lutego o godz. 7 punktualnie w lokalu pana Banickiego w Emaus. Zarząd.

Sidlice. Tow. Ludowe Oświata i tow. Polek urządzią wspólne zebranie w piątek i sobotę — 18 i 19 lutego 1921 — o godz. 7 wieczorem u p. Steppuhn.

Wykłady z przezrocami ks. Wojewody, w sprawie szkolnej wykład p. mecenasa Brejskiego. O jaknajliczniejszy udział członków gości prosi Zarząd.

W Trąbki Walne Zebranie Towarzystwa Ludowego odbędzie się w niedzielę dn. 20 lutego w sali pana Preissa zaraz po nabożeństwie. O liczny udział prosi Zarząd.

Sopot. Posiedzenie członków zarządu Tow. Ludowego odbędzie się w piątek 18 b. m. o godz. 6-jej wieczorem w mieszkaniu p. Litwina, ul. Szkolna.

W Czeszkowie (pow. Welherowski) odbędzie się dnia 27 lutego 1921 r. o godz. 4-tej po południu w oberży pana J. Barana wiec Zjednocz. Producentów Rolnych. O liczny udział rolników prosi Zarząd.

## GIEŁDA.

Gdańsk, 17-go lutego 1921.

|                     | żądano | placono |
|---------------------|--------|---------|
| Marki pol., gotówka | 7,55   | 7,50    |
| Wyplata na Warszawę | 7,30   | 7,20    |
| Dolary amerykańskie | 57½    | 57¾     |
| Funtys angielskie   | 227    | 225     |

Warszawa, 16-go lutego 1921.

|                      |     |     |
|----------------------|-----|-----|
| Marki niemieckie     | —   | —   |
| Dolary amerykańskie  | 780 | 775 |
| Funtys angielskie    | —   | —   |
| Franki francuskie    | 59  | 58  |
| Ruble carskie (500)  | —   | —   |
| Ruble carskie (100)  | —   | —   |
| Ruble Dumskie (1000) | —   | —   |
| Ruble Dumskie (250)  | —   | —   |

Berlin, 16-go lutego 1921.

|                       |       |       |
|-----------------------|-------|-------|
| Dolary                | 57½   | 56    |
| Funtys angielskie     | 226¾  | 225¾  |
| Franki francuskie     | 430½  | 429½  |
| Korony szwedzkie      | 128½  | 127½  |
| Florenty holenderskie | 1999½ | 1972½ |
| Liry włoskie          | 217¼  | 216¾  |
| Franki szwajcarskie   | 972   | 970   |

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej“ Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Kiełbratowski w Gdańsku.

## „Jak Cię widzą, tak Cię piszą“

Czem jest ubranie dla człowieka, tem jest druk dla firmy lub towarzystwa. Gustownie mykonany, na dobrym papierze druk, robi jak najlepsze wrażenie i świadczy o solidności firmy lub osoby.

Jeżeli potrzebujecie jakich druków, to dajcie je drukarni Gazety Gdańskiej do wykonania. Drukarnia Gazety Gdańskiej pod względem technicznym stoi na bardzo wysokim poziomie, tak że możemy sprostać wszelkim wymaganiom Sz. Klijenteli. Nasze ceny są umiarkowane, a robota zawodowo i szybko wykonana

## Gazeta Gdańska Tow. Akc.

Grobla Przedmiejska 49.

Telefon Nr. 1781.

Główny zakład i drukarnia w Gdańsku, Stadtgebiet 12. Tel. 1781.

## Jan Błęński w Gdańsku

przy ulicy SZEROKIEJ nr. 71 (Danzig, Breitgasse nr. 71)

poleca

**bogaty zapas  
konjaku, rumu, win i cygar,**  
hurtownie i detalicznie po cenach umiarkowanych

## AUTO

na 6 siedzeń, ameryk. buda 17/40 HP, znakomicie utrzymane, do sprzedania. Wóz ma sześciokrotną ochronę obręczy, jest w stanie nienagannym i nadaje się szczególnie na wielkie tury. Oferty pod A. Z. 31 do ZÖPPOTER ZEITUNG. (236)

## Baczność!

Najwyższe wynagrodzenie, najmniej 1000 mk. obowiązuje się każdemu wypłacić (po zawarciu kontraktu) kto mi wskaże jakiegoś bądź **lepszego** gospodarstwo czy zupełnie małe, większe lub duże, może być także dom do interesu, gościniec młyn itd. ponieważ mam bardzo dużo kupców, którzy nie dowiedzą się o tym, jeżeli nie napiszą do 14 dni i tylko takie do którego dołączona będzie ofrankowana koperta z **własnym adresem**.  
**LUDWIK CHEREK** teraz: Czernik Pomorze przy kościele katolickim.

## Pokój mebl.

ewentl. 2 najchętniej z kuchnią poszuk. nauczycielka od 1. III. Łask. oferty pod nr. 231 do Eksp. „Gazety Gdańskiej“.

## Polski Konsum

dostarcza w przyszłym tygodniu **drzewo na opał**  
Członków prosimy się zgłosić do biura celem zamówienia takowego (128) **Wesołowski.**

## Licytacja

na drzewo użytkowe sosnowe z nadleśnictwa Chylonia (Dębogórze, Cisowa, Buchwald, Chylonia) wyłącznie dla gospodarzy, rolników i rzemieślników odbędzie się **dnia 21-go lutego w Chyloni w lokalu p. Semmerlinga o godzinie 9½**. Handlujący drzewem wyłączeni. Kupujący muszą się wykazać poświadczeniem urzędu gminnego ile drzewa i na jaki cel potrzebują.

## Nadleśniczy.

## Cygara i papierosy

poleca rodakom hurtownie i detalicznie **cygara począwszy od 35 fenig.**  
**papierosy . . . od 15 fenig.**

## W. Łangowski & Co.

Szeroka (Breitgasse) 104.

## Amerykańskie maszyny żniwne:

- 1.) Kosiarki 4½ i 5 stop Deeringa
- 2.) Żniwiarki 4½ i 5 stop
- 3.) Sнопowiązałki
- 4.) Grablarki konne

dostarcza wprost ze składu w Warszawie półki zapas starych

## BIURO ROLNICO-TECHNICZNE

inż. St. Nawakowski Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Kredytowa 4.

Adr. Telegr. „Centropług“

## Dobrze idący interes,

branży budowlanej, duże biuro z telefonem, oraz fabryka w centrum miasta Gdańska, z powodu okoliczności, jak najprędzej do sprzedania. Reflektanci pod Nr. 240 do Ekspedycji „Gazety Gdańskiej“.

## Potrzebna zaraz do pewnego domu handlowego w Gdańsku

## rutynowana siennopieluska.

Wymagana zupełna znajomość polskiego i niemieckiego, oraz samodzielne korespondowanie w języku polskim i niemieckim. Oferty do Eksped. Gazety Gdańskiej pod Nr. 213.

## Rolnicy

dawajcie do

## reperacji maszyny rolnicze

weskiego rodzaju, a szczególnie

Parowe młockarnie lokomobilowe

lokomobile motorowe

maszyny młeczarskie

warsztaty przemysłowe

firma

## Neydorff, Werner & Co.

Gdańska fabryka maszyn i warsztaty samochodowe

T-stwo Komandytowe

**SOPOTY, Danzigerstrasse 110-12**

Adres telegr. AUTONEYDORFF. Tel. Sopoty 52 i 68.

Posiadamy własną monterów podróżujących

Maszyny na kołach esowany za pomocą własnych wozów ciężarowych.

## Z inicjatywy Ligi Żegluga Polskiej (Oddział Sopocki)

odbędzie się w **SOPOCIE** na sali **Hotelu Central**  
w **czwartek dnia 24-go lutego**

### HERBATA

z wielce urozmaiconym programem. Począwszy od godz. 5-tej do mniejw. godz. 11-tej, na cele „filantropijne”. Wszystkich którzy do tak wzniosłego celu chcą się przyczynić, najuprzejmiej zapraszają  
**Gospodynie i Gospodarze.** Wstęp 5,— mk.

## Warszawskie Tow. Ubezpieczeń.

Sp. Akc. założona w roku 1870.

Ubezpieczenie transportów wszelkiego rodzaju  
**morskich,  
rzecznych,  
lądowych  
i składowych**

w każdej wysokości — w obcych walutach.

### Polisy natychmiast.

Kapitał zakładowy i rezerwy (w Polsce, Gdańsku i zagranicą) przeszło  
**150 milionów** marek niemieckich.

### JENERALNA REPREZENTACJA W GDAŃSKU

**BOLESŁAW JANCZAK**

Dominikswall 1.

Telefon 28 (Nebenanschluss)

2761

## JUL. HERMAN & Co.

### „POLSKI GLOB“

Towarzystwo Transportowo - Handlowe  
Spółka Akcyjna

Ekspedycja, cienie, inkaso,  
od dnia 21-go lutego 1921

### PFEFFERSTADT 36

Telefon 3279  
Adres telegraficzny: HERCOGLOB (212)

## Bank Ludowy S. Z. z N. O.

### w Stanisławie

przyjmuje depozyty (oszczędności) i płaci  
procent podług umowy; udziela także pożyczki pod bardzo dogodnymi warunkami.  
Dniami kasowymi są środy i soboty od godziny 1-3 po poł.

### Bank Ludowy

S. Z. z N. O.  
Josef Bialk. Br. Ptach. Krefta.

## Ogrzewania centralne przewody wodne

oraz  
**roboty kanalizacyjne**  
jak również wszelkie reperacje,  
i wykonano tanio i zawodowo

### Eggers i Heberlein

Gdańsk, Poggenpohl 73. Tel. 4031.

## Skóry

kupicie  
dobrze i tanio  
w składzie skór

## Georg Nemitz

Pfefferstadt 50.

Są na składzie:  
podeszwy, obcasy  
i **CALE SKÓRY**

oprócz tego  
wełnówki filcowe  
obcasy gumowe  
różne

przybory dla szewców.

Dla szewców i odspodawców załatwiam wwoz i wywóz.

Polak, urzędnik z żoną  
poszukuje niedrogo  
skromnie umeblowanego

### pokoju

przy polskiej rodzinie z  
prawem używania kuchni  
(łóżko i pościel własna) z  
1-go marca. Zlecenia do  
Gaz. Gdańsk. pod nr. 247.

### Posiadłość

230 morgów w polskiej części  
Poznańskiego, z rolą pszenną,  
nowymi budynkami i pełnym in-  
wentarzem do sprzedania. Dom  
wliczy się do wypłat w gotówce.  
Oferty pod W. M. Ekspedycja  
anonimów W. M. Ekspedycja  
w Gdańsku, Jopengasse 5. (217)

Czysty przedni pokój  
zaraz do wynajęcia.

Breitagasse 84 L

## KUNSTLERSPIELE

### „Danziger Hof“

Dyrekcja: Alex Braune. Kierownik Artystyczny Peter Pfeiffer.

Kapitałny program na miesiąc luty.

### Elsa Krüger

Jan Hamilton  
humoryst. malarz  
Elly Lynowska  
czarująca tancerka  
Erich Charton  
komik groteskowy  
Ossi i Hedi  
para taneczna  
2 Kaufmanns  
tancerki na kółkach

Tom Jerscy  
szlaki z cienia rąk  
Elsa Böttcher  
deklamatorka  
Peter Pfeiffer  
znany wam  
Rodzina Döll  
tańce ekspresjonistyczne  
Mathi Maskä  
deklamatorka

Początek 7 i pół. W niedzielę o 4 pop.

### Scenka artystyczna

Prawdziwe wiedeńskie kawały  
Śpiewacy ludowi

(147)

Codziennie o 4-toj podwieczorki z występami tanecznymi.

## Bolesław Klasa

Gdańsk, Schüsseldamm 27

## Wykonuje garderobę męską i damską

podług miary

pod gwarancją dobrego przylegnięcia  
Reperacje szybko i tanio.

(137)

Elektryczność i gaz : Wodociągi  
Kanalizacje  
Centralne  
ogrzanie  
**POMORSKIE INSTALACYJNE TOW. AKC.**  
Gdańsk Brothänkengasse 12.  
Wszystkie  
reperacje  
we własnych warsztatach.  
Pierwsze Polskie  
Przedsiębiorstwo Instalacyjne.  
Telefon 2520.

## Eksport!

### Zarazi z natychmiastową dostawą!

ca. 30 000 par roboczych trzewików sznur-  
owanych (używanych, lecz bardzo dobrze utrzy-  
manych) ca. 20 000 wełnianych kółder angielskich  
nowych i używanych, lecz bardzo dobrze  
utrzymanych. 10 000 nowych peleryn gumo-  
wych, 6 000 płaszczów nieprzemakalnych  
zupełnie nowych, 30 000 par wełnianych ang.  
koszuł i kałesonów, ca. 150 000 (łatwych  
worków na płaszc 85x38, zupełnie nowych  
50 000 nowych łopat pionierskich, ca. 100 000  
swastyk. (132)

Prócz tego posiadamy: przybory do gospodarstwa domowego. Naczynia  
aluminowe — jak również — materiały szorstkie (galiny)  
do fabrykacji papieru, papu i solon. Fabrykacja pakiet w różnych  
gatunkach. O szybkim zapytaniu proszę

### Richard Ernst

IMPORT EKSPORT  
Berlin W 57 Bülowerstr. 43  
Telefon, Nollendorf 2191.

### Zdolnych

## ZECERÓW

ręcznych i linotypowych  
natychmiast przyjmujemy do drukarni  
„Gazety Gdańskiej“.

## Inżynier

mający przed wojną biuro architektoniczne w  
Berlinie, pracował dużo z zagranicą, poszukuje  
**posady**

w prywatnym przedsiębiorstwie jako repre-  
zentant zagraniczny. Oferty nadesłać  
pod Nr. 237 do Eksp. „Gazety Gdańskiej“.

### Oświadczenie.

Za niewłaściwe postępowanie moje wobec p. ofice-  
rów polskich w dniu 2-go lutego r.b. na balu kupców  
polskich w Gdańsku **przepraszam wszystkich**  
p. oficerów przyczem zaznaczam, że uczyniłem  
to bezwiednie wskutek wysokiego zdenerwowania.  
**M. POMIERSKI.**



**Czyście Trocken, Czyście Gold,  
Czyście Cabinet.**

WYRABIAMY

## WINO MUSUJĄCE

W FLASZKACH — TYLKO Z WYBORNYCH WINOGRON  
SWIEŻO ROZPOCZĘTA SPRZEDAŻ ROZPOCZNIE SIĘ  
W MARCU B. R.

### P. J. AYCKE & Co NACHF. WINIARNIA MUSUJĄCEGO WINA

WŁAŚCICIEL: ALEXANDER CZECH.

143

Poszukujemy

## pierwszego ślusarza maszynowego i tokarza.

Takowy musi być gruntownie obeznany z obejściem i naprawą  
kotłów i maszyn parowych, oraz maszyn do obróbki drzewa.  
Świadectwo o ukończeniu terminu, odpisy świadectw, oraz wy-  
sokość żądanej pensji skierować do

**Przemysłu Drzewnego Hermann Schütt, Tow. Akc.**  
CZERSK, Pomorze.

222)

## Maski i garderoba teatralna

Największa wypożyczalnia wschodniej części m.

**GUSTAW ZABŁOCKI**

Gdańsk Gr. Gerbergasse 13 róg Langgasse.

(2775.

### Sprzedaż interesów.

Jesteśmy w możności wy-  
placalnym kupcom dać na  
każde żądanie informacje  
o nieruchomościach z do-  
brze idącymi interesami  
jak np. kina, dobrze pro-  
sperujące fabryki na Po-  
morsku. **Gdańskie To-  
warzystwo Zie-  
miańskie z o. p.**  
Danziger Landgesellschaft m. b. H.  
Langenmarkt 47. (227)

## KOMORA GAZOWA

dla zabiegów przeciw parchom  
końskim, do sprzedania lub wy-  
pożyczenia. **Falk**, weterynarz  
okręg. Gdańsk, Kraków, tel. 1800

## prace stolarskie

wykonuje szybko i tanio

**Józef Krużewski,**

Orunia, Schwarzer Weg 2-3

## JURKIEWICZ & MEIER

T. z o. p.

Biurowe architektoniczne i budowlane

**SOPOT GDAŃSK**

Seestr. 23. Tel. 397. — Stadtgraben 6, IV. Tel. 680/3450.

poleca się do wykonywania wszel-  
kich prac w zakresie budownictwa  
i architektury wewnętrznej.

2151

## FARBY

**DRUKARSKIE I LITOGRAFICZNE**

poleca wprost z fabryki

**K. BUKOWIECKI, Poznań**

Patrona Jackowskiego 39.

Główny reprezentant firmy

**Dr. Gustav Wicke, Berlin-Tempelhof.**

(2744)

Poszukujemy od zaraz starszego

## registratora

z kilkoletnią praktyką. Zgłoszenia ustne

i pisemne przyjmuje (248

**Bank Związku Spółek Zarobkowych**

Oddział Gdański — Holzmarkt 18.

## Sprzedaż mebli

bardzo tanio

całkowite urządzenia mieszkań, jak również  
pojedyncze meble. — — Biurowe meble.

## ELTERMANN & CO.

FABRYKA MEBLI

3. Damm Nr. 2.

3. Damm Nr. 2.

## KLEPKI POSADZKOWE

dębowe, z własnym piórem, oraz

## FORNIERY DĘBOWE

dostarcza stale

**Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Globus“**

w Warszawie, oia Nr. 27. (112